

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 26, Aggeusz

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 26 na temat Księgi Aggeusza.

Ta sesja skupi się na służbie i przesłaniu proroka Aggeusza, gdy przejdziemy do proroków po wygnaniu, których można znaleźć w Księdze 12.

Zanim to zrobimy, chciałbym po prostu podsumować poprzednią część dotyczącą Habakuka i krótko omówić niektóre zastosowania i zasady teologiczne, które, moim zdaniem, możemy wynieść z tej księgi. Jest to księga wzywająca nas do wykazania się wiarą i zaufaniem Panu. Jest to także książka, która jest dla nas wzorem tego, jak możemy znosić nasze pytania, nasze lamente i nasze skargi do Boga, a Bóg pomoże nam wzrastać w mądrości, gdy będziemy to robić.

Pozwólcie, że pokrótce omówię kilka z tych rzeczy. Niektóre z nich przypominają nam rzeczy, które widzieliśmy już u proroków. Po pierwsze, Bóg jest suwerenny nad wszystkimi narodami i władcami ziemi, bez względu na to, jak potężni się wydają.

Ostatecznie Bóg czasami posługuje się niegodziwymi narodami, aby osiągnąć swoje cele, nawet jeśli wiąże się to z przemocą i rozlewem krwi. Bóg z kolei sprowadzi sąd także na wszystkie narody, które łamią przymierze Noego, przelewając krew i dopuszczając się przemocy. Bóg karze niegodziwych, ale często nie spieszy się z tym.

To jest ta część, która czasami nas niepokoi. Drogi Boże wykraczają poza naszą zdolność zrozumienia i zrozumienia. Izajasz powiedział, że moje drogi nie są waszymi drogami.

Wiara, która często jest czasem walką, wiąże się z oczekiwaniem, aż Bóg uczyni to, co obiecał i ostatecznie doprowadzi do rozwiązania sytuacji w naszym życiu, tak jak obiecał. Sposób, w jaki Bóg działał na rzecz swego ludu w przeszłości, daje nam pewność, że możemy ufać temu, co Bóg obiecał zrobić w przyszłości. Prawdziwa wiara w Boga to wiara w Boga nawet w obliczu osobistej lub narodowej katastrofy, a nie tylko używanie wiary jako talizmanu przynoszącego szczęście, a następnie porzucanie tej wiary, gdy czujesz, że Bóg cię zawiódł.

Habakuk mówi, że nawet jeśli stracimy wszystko, zabiorą nam wszystkie plony, stracimy stada, nadejdzie inwazja babilońska, w ten sposób zaufamy Bogu. A potem ostatnia myśl i coś, co z tego wynika: nigdy nie musimy bać się przychodzić do Boga z prawdziwymi pytaniami, a nawet z naszymi wątpliwościami. Zmaganie się z tymi wątpliwościami i pytaniami często jest sposobem na wzrost wiary.

Habakuk mówi, że nawet pośród tego możemy czcić chwałę i wielkość Boga, wyrażając te rzeczy. We współczesnym kontekście często postrzegamy uwielbienie jako po prostu radosny czas świętowania. Uwielbienie oznacza bycie szczęśliwym i optymistycznym.

Problem w tym, że tego typu emocje nie zawsze odzwierciedlają doświadczenia, przez które przechodzimy w życiu. I tak Stary Testament odzwierciedla ideę, że nadal oddajemy cześć Bogu, nawet jeśli wyrażamy pytania i wątpliwości lub wylewamy przed Nim nasze serca w związku z jakąś katastrofalną sytuacją, która ma miejsce w naszym życiu. Podstawowym gatunkiem Księgi Psalmów jest lament.

Dlatego uwielbienie nie jest tylko optymistycznym, pozytywnym i szczęśliwym doświadczeniem. Często możemy zwrócić się do Boga, gdy zmagamy się z pytaniami i wątpliwościami. Bóg nie zawsze odpowiada bezpośrednio na nasze pytania, tak jak to zrobił w przypadku Habakuka.

Z pewnością nie postępuje tak na przykład w przypadku Hioba. Ale Bóg daje nam mądrość i głębsze zrozumienie siebie. I nigdy nie musimy się bać przyjść do Boga z tymi rzeczami.

Jakub mówi: Jeśli komu z was brakuje mądrości, niech przyjdzie do Boga. On nam to da. Powtórzę: nie zawsze da nam bezpośrednią odpowiedź, ale da nam zrozumienie i mądrość.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że powinniśmy także pamiętać, że lamentowanie i zadawanie pytań często stanowi część prawdziwego wielbienia Boga. To część wzrastania w wierze. Ale uważaj, robiąc to, na idealizowanie wątpliwości lub kupowanie idei naszej kultury, zgodnie z którą cynizm, sceptycyzm lub ciągłe pytania i wątpliwości co do Boga i obietnic Jego Słowa, uważaj, aby nie uwierzyć w ideę, że te rzeczy są bardziej uczciwi intelektualnie niż prawdziwe zaufanie, wiara i zaufanie do Boga.

Sprawiedliwi żyją swoją wiarą, a nie wątpliwościami. Wątpliwości często mogą być narzędziem, którym Bóg posługuje się w naszym życiu, ale Bóg nie chce, abyśmy żyli w ciągłym stanie wątpliwości. Bóg nie chce, abyśmy podchodzili do wiary ze skłonnością do cynizmu i sceptycyzmu.

Myślę, że to jeden z problemów naszej kultury. Często wątpliwości, które ludzie zgłaszają, są tak powierzchowne, jak odpowiedzi na pytania fundamentalizmu. Myślę, że powinniśmy uważać na obie te skrajności.

Chesterton to powiedział i było to bardzo naglące, ponieważ powiedział to przed erą naszej kultury, ale myślę, że opisuje to nas jak na T. To, na co dzisiaj cierpimy, to

pokora w niewłaściwym miejscu. Skromność przeniosła się z organu ambicji i osiedliła się na organie przekonań, gdzie nigdy nie miała być. Człowiek miał wątpić w siebie, ale nie wątpić w prawdę, a sytuacja została dokładnie odwrócona.

Powiedział, że jesteśmy na dobrej drodze do wytworzenia rasy ludzi zbyt skromnych psychicznie, aby wierzyć w tabliczkę mnożenia. Często widzę tego rodzaju powierzchowne wątpliwości, cynizm i sceptycyzm, czy to w popularnej literaturze chrześcijańskiej, na dzisiejszych blogach, czy nawet czasami w kazaniach w kościele, gdzie jestem bardziej uczciwy intelektualnie, ponieważ żyję z tymi poglądami. ciągłe wątpliwości i ten sceptycyzm przedostał się do mojego podejścia do Słowa Bożego. W Księdze Habakuka sprawiedliwi będą żyć dzięki swojej wierności.

W tej księdze można dostrzec wyraźny ruch, w którym Habakuk przechodzi od pytań i wątpliwości do niezachwianej wiary w moc Boga i w Jego wierność w dotrzymywaniu swoich obietnic. Życie w ciągłym sceptycyzmie, życie ze skłonnością do cynizmu nie doprowadzi Cię do miejsca, w którym powiesz: choćby Bóg odebrał mi wszystko, co mam, zaufam Mu. Zatem wyjmijmy tę ideę z Księgi Habakuka.

Uwielbienie często wiąże się z zadawaniem Bogu pytań, radzeniem sobie z wątpliwościami i zmaganiem się z tymi rzeczami. Jednak ostatecznym celem jest wiara i zaufanie Bożym obietnicom, ponieważ wiemy, że Bóg jest absolutnie wierny swoim obietnicom. Myślę, że to nie tylko stanowi konkluzję dla Habakuka, ale także stanowi wprowadzenie do przesłania proroków po wygnaniu, które znajduje się w Księdze 12.

Zacniemy tę sesję od przyjrzenia się przesłaniu Aggeusza, a następnie w kolejnych sesjach omówimy przesłania Zachariasza. Aggeusz i Zachariasz odgrywają ważną rolę w okresie powygnanym, ponieważ są prorokami, którzy w roku 520 p.n.e. zostali powołani przez Boga, aby zachęcić lud do powrotu do zadania odbudowy świątyni oraz dokończenia i dokończenia tego zadania. Świątynia jest niezbędna, jeśli ludzie mają w pełni doświadczyć obecności Boga i Bożego błogostawieństwa, gdy wracają do tej ziemi.

Podoba mi się fakt, że Stary Testament kończy się i w zasadzie zamyka, historyczny przegląd Starego Testamentu zamyka się wraz z okresem po wygnaniu, ponieważ przypomina nam o Bożej wierności przymierzu oraz o tym, że Bóg dotrzymuje swoich obietnic i że Bóg jest trwale oddany narodowi Izraela pomimo strasznego wyroku wygnania babilońskiego. Myślę, że pod wieloma względami wygnanie babilońskie jest ostatecznym i największym kryzysem teologicznym w Starym Testamencie. Ludowi Izraela wydaje się, że Bóg nas opuścił.

Bogowie Babilonu są wspanialszy od naszych bogów. Co to znaczy? Czy Bogu można ufać? Czy to koniec historii? A co z przymierzem, które Bóg zawarł ze swoim ludem? Czy będzie wierny tym rzeczom? Czy istnieje przyszłość dla Izraela, czy to po prostu

koniec historii? Okres po wygnaniu, gdy Bóg prowadzi swój lud z powrotem, gdy Bóg sprowadza go z powrotem do ziemi, jest zachętą dla zniechęconych ludzi, którzy pod wieloma względami porzucili swoje zaufanie i wierzyli, że Bóg ich opuścił. Było to dla nich przypomnieniem, że Bóg jest stale oddany swemu ludowi.

Jest to dla nas przypomnienie o łasce Bożej, że po tym strasznym sądzie Bóg nadal będzie przywracał swój lud. Koniec historii Starego Testamentu naprawdę kończy się w sposób, w jaki Mojżesz przepowiedział, że stanie się to na samym początku tej historii w 30. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, wersety 1 do 10. Kiedy Bóg sprowadził lud do tej ziemi, a potem ostatecznie doświadczyli przekleństw przymierza, a kiedy Bóg zabrał ich na wygnanie jako karę za to, kiedy zaufali Bogu, a kiedy zwrócili się do Boga i szukali Go całym swoim sercem, Bóg ich przywróci i sprowadzi z powrotem do ziemi.

To jest to, co widzimy, że Bóg czyni. Prorok Jeremiasz powiedział, że po 70 latach niewola babilońska dobiegnie końca. Bóg przywróci swój lud i Bóg go przywróci.

Bóg dotrzymuje obietnic przymierza, Bóg jest wierny i trwale zaangażowany w relację przymierza, którą zainicjował z ludem Izraela. Wypracowując zbawienie poprzez odnowę i powrót, Bóg użyje narodów otaczających Izrael do wykonania swego dzieła odbudowy w taki sam sposób, w jaki posłużył się narodami Babilonu i Asyrii do wykonania swego sądu. Tak więc koncepcja, że w okresie po wygnaniu Bóg jest tym, który sprawuje kontrolę nad narodami, zostaje utrzymana.

W ten sposób Bóg ostatecznie odnowi swój lud. W okresie po wygnaniu Bóg zamierza posłużyć się perskim królem Cyrusem Wielkim jako narzędziem mającym doprowadzić do odrodzenia. Izajasz 44 mówi o Cyrusie jako pasterzu Bożym.

W 45. rozdziale Izajasza jest mowa o tym, że jest on pomazańcem Bożym, jego Mesjaszem. Relacja pomiędzy Cyrusem a Panem nie jest relacją osobistą, w której Cyrus jest czcicielem Boga lub oddanym Jahwe, ale jest taka sama jak relacja, jaką Bóg miał z królem Asyrii i królem Babilonu. Bóg posługuje się tym królem do osiągnięcia swoich celów.

Cyrus i Persowie ostatecznie podbiją Babilończyków. Persowie zastąpią Babilończyków w taki sam sposób, w jaki Babilończycy zastąpili Asyryjczyków. Kiedy Cyrus wejdzie w posiadanie Babilonu, wyda dekret.

Dekret ten dopuszcza obcy i podbity lud będący częścią imperium perskiego, widzimy w tym wszystkim większy element tolerancji. Cyrus wydaje dekret zezwalający Żydom i innym ludziom na powrót do ojczyzny, odbudowę świątyń i oddawanie czci Panu. Staje się to niezwykle ważne dla historii Starego Testamentu.

Prorok Izajasz przepowiedział to. Dekret Cyrusa wymieniony jest w 1. rozdziale Księgi Ezdrasza i 36. rozdziale 2. Kronik. Stanowi on zakończenie Księgi Kronik, która stanowi konkluzję całego kanonu Starego Testamentu w pismach hebrajskich.

Bóg posługuje się Cyrusem i Persami, aby stać się narzędziem zbawienia. Cyrus pozwala narodowi żydowskiemu powrócić do ojczyzny, a powrót ten odbędzie się w trzech etapach. Cyrus wydał dekret dotyczący Żydów w latach 538 i 537.

Pierwszy powrót następuje bezpośrednio po nim. Dwóch kluczowych i znaczących przywódców biorących udział w tym pierwszym powrocie to Zorobabel, mianowany przez Persów namiestnik Babilonu, oraz Jozue, który będzie arcykapłanem społeczności po wygnaniu. Kluczowym osiągnięciem tego pierwszego powrotu będzie odbudowa świątyni.

Drugi powrót nastąpi niemal sto lat później, w roku 458 p.n.e. Przywódcą tego powrotu będzie Ezra. Ezdrasz jako uczony w Piśmie i nauczyciel prawa skupi się przede wszystkim na religijnej i duchowej reformie ludu oraz nawoływaniu go do powrotu do prawa Bożego.

Trzecia część i trzeci etap powrotu będzie miał miejsce w roku 445 za panowania Nehemiasza, który zostanie namiestnikiem Jerozolimy i namiestnikiem Judy oraz kieruje odbudową murów Jerozolimy, aby mogła stać się realnym miastem. Z tym pierwszym powrotem związana jest służba Aggeusza i Zachariasza. W roku 520 p.n.e. Bóg powołuje Aggeusza, a wkrótce potem powołuje Sedekiasza.

Ich zadaniem jest zachęcanie ludzi, nawoływanie ludzi, aby powrócili do dzieła odbudowy świątyni Pana, które rozpoczęli w 536 r.p.n.e., ale porzucili na ostatnie 15 lub 16 lat. Kiedy wrócili na ziemię, zajęli się początkowo położeniem fundamentów. Chcieli od razu przystąpić do odbudowy świątyni, ale brak środków, brak finansów, presja związana z budową własnych domów i założeniem trwałej społeczności, a zwłaszcza sprzeciw wrogów w kraju, którzy sprzeciwiali się lud Judy, odbudowując świątynię i ponownie stając się zdolnym do życia narodem, co ostatecznie doprowadziło ich do porzucenia tej pracy.

Wrócili więc na ziemię, energicznie, z entuzjazmem rozpoczęli pracę, ale potem poszła ona na marne i zaczęli bardziej skupiać się na własnych domach, własnych priorytetach, własnych wartościach. Zatem prorocy Aggeusz i Zachariasz mają konkretną misję od Boga. Są powołani przez Boga jako zespół, aby służyć ludziom i dodawać im otuchy, napominać ich za złe priorytety i błędne wartości oraz wzywać ludzi do odbudowy świątyni.

Księga Ezdrasza mówi o posłudze Aggeusza i Zachariasza i podsumowuje ją w ten sposób w rozdziale 5, wersety 1 i 2. Teraz prorocy Aggeusz i Zachariasz, syn Iddo, prorokowali Żydom, którzy byli w Judzie i Jerozolimie w imię Pana, Boga Izraela, który

jest nad nimi. A potem, gdy prorokowali, gdy wezwali lud do odbudowy, powstali Zorobabel, syn Szealtiel, i Jeszua, syn Josadaka, i rozpoczęli odbudowę domu Bożego, który jest w Jerozolimie. A prorocy Boga byli z nimi i wspierali ich.

Nawołują więc, aby ponownie przystąpili do jego odbudowy. A potem, gdy to robili, zachęcali ich przez okres pięciu lat, aż świątynia została ostatecznie ukończona w 515 rpn. Dodają im otuchy w tym czasie, gdy Pan jest z nimi, Pan ich pobłogosławi i ostatecznie przywróci ich wspólnotę.

Ezdrasz, rozdział 6, werset 14 również to mówi: starsi Żydów budowali i prosperowali dzięki prorokowaniu Aggeusza, proroka i Zachariasza, syna Edu. Zakończyli budowę na mocy dekretu Boga Izraela oraz dekretu Cyrusa, Dariusza i Artakserksesa, króla perskiego. I dom ten został ukończony trzeciego dnia miesiąca Adar, w szóstym roku panowania króla Dariusza.

Dlatego też jedną z rzeczy, które doceniam w ich służbie, gdy czytamy, oraz w sposobie, w jaki służyli i zachęcali ludzi, jest to, że nie tylko wzywali ich do budowy świątyni, ale byli z nimi przez cały proces. A w Księdze Aggeusza mamy serię pięciu przesłań. sierpnia 520 zachęca lud do budowania.

A potem, w ciągu trzech tygodni, co jest dość zdumiewające, biorąc pod uwagę zasoby, które trzeba było zebrać, biurokrację tego wszystkiego, w ciągu około trzech tygodni ludzie usłuchali, zareagowali na przesłanie proroka i rozpoczęli odbudowę świątyni. A teraz, część tego, o co musimy tutaj zapytać, a myślę, że jest to ważne dla zrozumienia zastosowania tej księgi w naszym przypadku z perspektywy Nowego Testamentu, to: dlaczego świątynia była tak ważna? To nie jest tylko książka, którą wyciągamy, gdy chcemy zachęcić ludzi w naszym kościele do zbudowania obiektu kultu o wartości 18 milionów dolarów lub czegoś podobnego. To nie jest po prostu budowanie struktury do oddawania czci.

Świątynia to coś więcej niż tylko miejsce zgromadzeń. Świątynia była czymś więcej niż tylko miejscem kultu, choć jest to ważne. W Starym Testamencie świątynia jest miejscem, w którym Bóg wybrał zamieszkanie wśród swego ludu.

W sposób szczególny chwała i Boża obecność wypełniają całe stworzenie. Jednak w szczególny, specyficzny sposób obecność Boża była przekazywana ludowi Izraela w świątyni. Obecność Boga była tam, aby mogli oddawać mu cześć, cieszyć się nim, doświadczyć błogosławieństw jego obecności oraz ofiarować i przedstawić mu swoje modlitwy.

Stary Testament przedstawia obraz Boga jako transcendentnego. Izajasza 66: Niebiosa i ziemia nie mogą pomieścić Boga. On jest o wiele większy.

Ale jest też Bóg, który jest bliski i jest blisko i obecny ze swoim ludem. A w Starym Testamencie rzeczywista, dosłowna obecność Boga mieszka najpierw w przybytku, a później w świątyni. W miejscu najświętszym, do którego raz w roku mógł udawać się tylko izraelski arcykapłan, znajdowała się tam chwała Boża, przypominająca o obecności Bożej.

Zatem największym błogosławieństwem przymierza, jakie Pan dał ludowi Izraela, nie była ziemia obiecana. Nie były to błogosławieństwa rolnicze ziemi obiecanej. To nie byli ich królowie.

To nie zwycięstwa militarne odnieśli nad swoimi wrogami. Największym błogosławieństwem w ramach przymierza z Bogiem i największą rzeczą, jaką cieszymy się dzisiaj w naszej relacji z Bogiem, jest obecność samego Boga. Wierzę, że w Psalmie 42 wierzę, że być może w czasie, gdy Dawid został wypędzony od obecności Boga i nie może być w świątyni, mówi, tak jak jeleń pragnie wody, moja dusza tęskni i pragnie obecności Boga.

Psalm 84 mówi o pragnieniu pielgrzymów maszerujących do Jerozolimy na trzy święta i święta każdego roku, podczas których lud Boży jako całość ma możliwość przebywania w obecności Boga. Czciiciel mówi tam; Chciałbym być jak jeden z tych małych ptaków, które zakładają gniazda pod okapem świątyni, aby móc stale przebywać w obecności Boga. Nie ma większego błogosławieństwa, jakim jako lud Boży możemy się cieszyć niż to.

I mówi: lepszy jest jeden dzień na waszych dworach, lepsza jedna krótka chwila w obecności Boga, niż tysiące gdzie indziej. Pragnieniem czcieli Psalmów, jak sądzę, wyrażonym nieraz w Psalmach, jest pragnienie ujrzenia Króla w jego pięknie oraz cieszenia się i doświadczania piękna Boga, obecności Boga, odpowiedzi na jego modlitwy. Nie ma nic większego nad to, co Bóg dał Izraelowi.

I tak, co się dzieje w społeczności powygnanej, wrócili do ziemi obiecanej, ale nie doświadczają w pełni tego wszystkiego, co Bóg zaplanował i co Bóg zamierzył dla relacji z nimi, ponieważ obecność Boga, którą Izrael cieszył się i doświadczanych w świątyni, nie można było się cieszyć, dopóki budynek ten był w ruinie. I tak Aggeusz skonfrontuje ludzi z ich błędnymi priorytetami. Świątynia, budynek i konstrukcja nie są najważniejsze.

Tym, czego naprawdę brakuje, jest ich relacja z Bogiem. Tragedia tego i grzeszność tego, co zrobili, polega na tym, że odzwierciedlają one priorytety, które zdają się mówić, że są dla nas rzeczy ważniejsze niż obecność Boga. W 1 i 2 Księdze Kronik, które powstały w okresie powygnanym, aby przybliżyć nam historię Izraela z perspektywy społeczności powygnanej, aby porozmawiać o potrzebie odnowy i odnowienia oraz o wyznawaniu przez ludzi swoich grzechów i powrót do Boga oraz nadzieja, jaką Bóg miał dla nich na przyszłość.

Patrząc przez ten pryzmat na historię Izraela, skupiamy się szczególnie na pracy Dawida i Salomona przy odbudowie świątyni. W jednym fragmencie 2 Kronik jest napisane, że moje oczy i serce zawsze będą zwrócone w stronę tego miejsca. I tak dopóki ludzie nie odbudowali świątyni i dopóki nie stała się ona częścią ich społeczności i częścią ich oddawania czci, po raz kolejny nie mogli w pełni cieszyć się wszystkimi błogosławieństwami przymierza, które Bóg zawarł ze swoim ludem.

Tak naprawdę brakowało im najważniejszych elementów. Dlatego też skupienie się na świątyni jest tutaj tak ważne. Zatem nie jest to znowu tylko przesłanie, którego używamy podczas zbierania funduszy, gdy budujemy budynek kościoła.

Jest to przypomnienie wielkości obecności Boga wśród swego ludu i tego, jak miała ona wyglądać we wspólnocie powygnanej, jej priorytetu i wartości. Ma to być także nasz ostateczny priorytet i wartość. Przyjrzymy się teraz pięciu przesłaniom zawartym w Księdze Aggeusza, ale jest kilka cech łączących tę księgę, o których chciałbym, żebyśmy najpierw pomyśleli.

Przede wszystkim Pan identyfikuje się w rozdziale 1, wersecie 2. Pierwsze przesłanie, które zostanie przekazane we wrześniu 520 roku p.n.e., kiedy ludzie wciąż porzucili prace przy odbudowie świątyni. To było uśpione przez około 15 lat. Tak mówi Pan, Pan Zastępów, Pan Zastępów, Pan Sabaot.

I to imię, ten tytuł i to określenie Boga będzie pojawiać się w całej księdze. Myślę, że jest to istotne dla przesłania, które tu znajdujemy. Jest to przypomnienie dla ludzi, nawet w środku okresu po wygnaniu, że Bóg nadal jest królem.

Bóg wciąż jest na swoim tronie. Bóg nadal jest Wielki. Bóg nadal dowodzi swoją niebiańską armią.

I nawet jeśli lud w prowincji Juda nadal znajduje się pod perską kontrolą i perską władzą, Bóg jest królem, nawet jeśli Izrael nie ma obecnie własnego króla. Pod wieloma względami powrót Izraela na ziemię w okresie po wygnaniu był okresem rozczarowującym. Zobaczymy to, patrząc na Aggeusza, Zachariasza, Joela i Malachiasza.

Ludzie wrócili na ziemię. Pod wieloma względami nie wrócili w pełni do Boga. Nie było to pełne i ostateczne przywrócenie, jakie Bóg obiecał narodowi.

W rzeczywistości przesłanie, które wyjdzie od tych proroków i myślę, że jest to bardzo ważna część tego przesłania, jest takie, że nastąpi powrót wykraczający poza ten powrót, którego doświadczyli w 538 roku. Pośród całego tego że jednak Bóg nadal zasiada na swoim tronie. Nadal jest Panem Zastępów.

Pojawi się także wyrażenie użyte w księżce cztery razy w różnych miejscach na początku, aby skłonić ich do zastanowienia się, dlaczego nie zbudowali świątyni. I jest tam wyrażenie: zastanów się uważnie lub rozważ swoje sposoby. To pojawi się w rozdziale 1, wersetach 5 i 7. Zastanówcie się uważnie i rozważcie swoje postępowanie.

Spójrz na katastrofę i brak błogosławieństw, które pojawiły się w twoim życiu, ponieważ nie wypełniłeś swojego obowiązku budowy świątyni, która pozostawała uśpiona przez 15 lat. Rozważ swoje sposoby. Następnie w rozdziale 2, wersetach 15 i 18, to samo wyrażenie zostało użyte jako zachęta dla tych ludzi.

Rozpoczęli odbudowę świątyni. Są w trakcie tego procesu. Rozważ swoje sposoby.

I chcę, żebyście od tego momentu zauważyli, co mówi Bóg, że będę wam błogosławił. Zamierzam zapewnić ci dobrobyt. Będzie to całkowity kontrast w stosunku do tego, czego doświadczyliście w przeszłości.

Innym wyrażeniem, myślę, że ważnym, jest rozdział 1, werset 13 i rozdział 2, werset 4. Kiedy ludzie rozpoczynają odbudowę świątyni, Pan mówi do nich: „Jestem z wami”. I pamiętajcie, ostatecznym błogosławieństwem przymierza była obecność Boga. Tym, co ponownie uczyniło tę wspólnotę silną i żywotną, był fakt, że Bóg był z nimi.

I na koniec jeszcze jedno wyrażenie użyte w tej księdze dwukrotnie, w rozdziale 2 wersecie 6, w rozdziale 2 wersecie 21, Pan mówi: Jeszcze raz potrząśnię niebem i ziemią. A Pan dokona potężnych i potężnych rzeczy, które ostatecznie doprowadzą do pełnego odnowienia Jego ludu. Obecnie tego nie doświadczają.

Na tronie nie ma króla Dawida, ale Pan ostatecznie wstrząśnie niebiosami i ziemią i całkowicie i całkowicie przywróci lud. Zatem te pomysły w pewnym sensie ujednolicają te pięć przesłań. Bóg jest Panem Zastępów.

Chodzi o to, że Izrael musi dokładnie przemyśleć swoje postępowanie. Obietnica, że Bóg jest z nimi i obietnica, że Bóg jeszcze raz wstrząśnie niebem i ziemią. Zatem teraz, w świetle tego, spójrzmy na pięć przesłań.

Pierwsze przesłanie w rozdziale 1, wersetach 1 do 12, to wezwanie, aby ludzie zdali sobie sprawę, że muszą wrócić do odbudowy domu Bożego. Znowu prace ustały i nie zostały wznowione przez 15 lat. I tak prorok zadał im konkretne pytanie.

Mamy tu do czynienia z używanym gatunkiem proroczym, polegającym na tym, że jest to prorocze wezwanie do pokuty, oparte głównie na negatywnych motywacjach związanych z tym, co się wydarzyło, w świetle faktu, że nie zrobili tego, o co prosił ich Bóg. Czy zatem w sierpniu 520 r., mówi prorok, nadszedł czas, abyście sami

zamieszkali w swoich wyłożonych boazerią domach, podczas gdy dom Pana leży w gruzach? Dlatego teraz tak mówi Pan Zastępów, zważcie na swoje drogi. Pomyśl o tym, co się tutaj wydarzyło.

Masz tak wiele. Niewiele zebrałeś. Jesz, ale nigdy nie masz dość.

Pijesz, ale nigdy nie masz dość. Ubierasz się, ale nikomu nie jest ciepło. A ten, kto zarabia, robi to, aby włożyć je do worka z dziurami.

Pan odmówił im błogosławieństwa finansowego. Zamiast błogosławieństw przymierza weszły w życie przekleństwa przymierza. I pamiętajcie, Księga Kapłańska 26 i Księga Powtórzonego Prawa 28 mówią, że jeśli nie będziecie posłuszni Bogu, Bóg odbierze błogosławieństwa tej ziemi.

Bóg zabierze jego plony. Bóg odbierze ci błogosławieństwo. Dlatego dokładnie przemyśl swoje postępowanie.

Są tu pewne źle umiejscowione priorytety, ponieważ mieszkacie w swoich domach wyłożonych boazerią, a dom Boży pozostaje niedokończony i nieukończony. Chcę tutaj poruszyć kwestię interpretacyjną. Co oznacza wyrażenie „domy panelowe”? Sposób, w jaki zostało to przetłumaczone w ESV, myślę, że jest to prawdopodobnie prawidłowe tłumaczenie.

Słowo oznaczające boazerię to hebrajskie słowo sephonim. I mowa tu o domu, w którym znajdują się panele. Problem polega jednak na tym, że jest to zazwyczaj termin używany do określenia pałacu królewskiego lub dość luksusowych kwater, a nawet świątyni z szóstego rozdziału 1 Księgi Królewskiej.

Czy więc sami ludzie rzeczywiście mieszkają w tych bogatych domach wyłożonych boazerią? Wydaje się to stanowić pewien problem, ponieważ większość społeczności powygnanej była dość zubożałą ludnością. Mieli bardzo ograniczone zasoby. Czy rzeczywiście zbudowali domy z paneli? Jak na przykład ten, który Jehojakim przebudowuje i odbudowuje dla siebie w Księdze Jeremiasza 22.

Innym możliwym tłumaczeniem tego słowa sephonim jest to, że może ono po prostu odnosić się do domów z sufitami. Inaczej mówiąc, masz ukończony dom. Masz dom, w którym możesz mieszkać i masz ochronę przed żywiołami.

Dom Boży wciąż jest w ruinie. Wygląda na to, że w oparciu o użycie w innym miejscu, panele są prawdopodobnie poprawną interpretacją tutaj lub prawidłowym odczytaniem i tłumaczeniem tego terminu. To, co może mieć tu na myśli, a nie domy i mieszkania całego ludu, może być słowem skierowanym bezpośrednio do gubernatora i przywódców.

Masz tego rodzaju luksusowe, bogate domy, które pasują do twojej pozycji. Pytanie jednak brzmi: dlaczego poświęciłeś tyle uwagi temu, a nie uwagi, którą powinienś poświęcać domowi Bożemu? W rezultacie przekleństwa przymierza ponownie weszły w życie, ponieważ nie oddały czci Panu. Ukończenie domu Bożego nie było dla nich priorytetem.

W pewnym sensie z tego powodu żyją w nieposłuszeństwie. Bóg odwzajemnia ich brak posłuszeństwa. Ponownie prorocy często podkreślają pogląd, że kara jest adekwatna do przestępstwa.

Odpowiedź Boga jest właściwą, wzajemną odpowiedzią na ludzi i na to, co zrobili. Zatem w wersetach czwartym i dziewiątym jest napisane, że dom Boży leży w gruzach, Karev. Zatem w wersecie 11, ponieważ dom Boży jest w Karev, w ruinie, wezwałem do sprowadzenia suszy, Karevu, na ziemię judzką.

I sprowadzono to na pola i na góry, na zboże, młode wino, oliwę, kiedy ziemia wydaje plony, na ludzi i zwierzęta, i na całą ich pracę. I tak naprawdę przeszliśmy do społeczności powygnanej. Ale niektóre z tych samych kwestii, o których mówiliśmy podczas kryzysu asyryjskiego i kryzysu babilońskiego, w Księdze 12 stale skupiają się na pozbawieniu winorośli, wina i zboża, i te same kwestie się tam pojawiają.

Wrócili do kraju, ale to nie jest ostateczne rozwiązanie. Nie zostaną w pełni przywrócone. Nie doświadczą błogostawieństw przymierza, dopóki nie będą posłuszni Bogu.

I nie będzie pełnego powrotu ani pełnego doświadczenia odnowienia, dopóki w pełni nie powrócą do Pana. I wiemy, że ostatecznie wciąż czekamy na eschatologiczne dopełnienie tego. To jest początkowe przesłanie Księgi Aggeusza, rozdziały pierwszy, wersety od 1 do 12.

Nadszedł czas odbudowania domu Bożego. Jaka jest teraz reakcja ludzi? Mamy drugie przesłanie, które to odzwierciedla, w wersetach 12 do 15. A oto co jest powiedziane: „...wtedy Zorobabel, syn Szeatiela, i Jozue, syn Josadaka, arcykapłan, wraz z całą resztką lud, oni shema, usłuchali głosu Pana, swego Boga, i rozpoczęli proces odbudowy”. I tak w ciągu trzech tygodni zbierają zasoby, formułują plan i rozpoczynają odbudowę domu Bożego.

Więc jaki jest tutaj element zaskoczenia? Cóż, jeśli zwracałeś uwagę na Księgę 12, elementem zaskoczenia jest to, że nie mamy zbyt wielu przykładów posłuszeństwa, pokuty i odpowiedzi. Idea wezwania do pokuty i powrotu do Pana jest jednym z tematów jednoczących 12, ale począwszy od Księgi Ozeasza mamy na to bardzo ograniczone przykłady. Przykład pokuty i powrotu do Pana zobaczymy w drugim rozdziale Księgi Joela.

To jeden przykład. Przykład pokuty i powrotu, a zarazem zaskakujący przykład, widzimy u mieszkańców Niniwy w Księdze Jonasza. Ale teraz mamy inny ważny przykład tego, głoszenie Aggeusza i Zachariasza; ludzie na to reagują i w rezultacie Bóg obiecuje im błogosławić.

I Pan mówi: Będę z tobą, pomogę ci i będę z tobą przez cały ten proces. Zatem jest drugie przesłanie: kiedy ludzie obiecują posłuszeństwo Bogu, obiecują posłuszeństwo Bogu, a Bóg odwdzięcza się, obiecując, że będzie z nimi. W pierwszej części rozdziału pierwszego pozwolili, aby dom Boży popadł w ruinę.

Bóg powołał przeciwko nim sąd. Teraz Boże, obiecują być posłuszni, będę z Tobą. Ostatnią rzeczą, na którą chcę zwrócić uwagę w tym drugim przesłaniu, jest to, że myślę, że widzimy w Piśmie Świętym piękny przykład tego, jak ludzka pokuta i Boże inicjatywy nie zastępują się nawzajem, ale uzupełniają się i współdziałają.

Kiedy więc próbujemy zrozumieć, w jaki sposób Boska suwerenność, ludzka odpowiedź i ludzka wolność oraz jak te rzeczy ze sobą współdziałają, myślę, że biblijna idea jest taka, że pomiędzy tymi dwiema rzeczami istnieje harmonia. W wersecie 12 jest napisane, że lud był posłuszny głosowi Pana, ale w wersecie 14 jest też napisane, że Pan pobudził ducha Zorobabela oraz ducha przywódców i ludu, aby byli posłuszni Bogu. I tak istnieje ta wzajemna relacja.

Bóg inicjuje, a ludzie odpowiadają. Kiedy ludzie reagują we właściwy sposób, Bóg ich błogosławi. Jeśli ludzie nie zareagują, Bóg zwleka i działa w inny sposób, aby spełnić swoje obietnice.

Myślę jednak, że istnieje sprawiedliwe balansowanie, które czasami pomijamy w naszych systemach teologicznych lub które ignorujemy w naszych systemach teologicznych pomiędzy boską inicjatywą a ludzką reakcją. W trzeciej odpowiedzi, czyli w trzecim przesłaniu, które widzimy od proroka Aggeusza, znajduje się obietnica dotycząca chwały świątyni, drugiej świątyni, która jest odbudowywana. Jedną z rzeczy, które miały miejsce podczas odbudowy świątyni, kiedy w 536 r. kładziono fundamenty, było kilku starszych ludzi, którzy rzeczywiście byli w pobliżu i byli na tyle dorośli, aby pamiętać bogactwo, wielkość, piękno i wspaniałość świątyni Salomona. Świątyni, zaczęli płakać.

Zapanowała więc radość, że fundament został położony. Był płacz, bo odbudowana świątynia nie była już tak imponująca. Nie posiadała splendoru, bogactwa i przepychu świątyni Salomona.

Kiedy wznawiają pracę, pojawia się znowu taki pomysł. Prorok powie: bądźcie silni wszyscy, oświadczajcie kraj. Pracujcie, bo jestem z wami zgodnie z przymierzem, które zawarłem z wami, gdy wychodziliście z Egiptu.

A wracając do werseku 3, kto pozostał wśród was, kto widział ten dom w jego dawnej chwale? OK, tak, widzieliśmy to. Niektórzy starsi ludzie to pamiętają. I dla porównania, ten dom wydaje się być znacznie mniejszym domem.

I tak, aby dodać otuchy ludziom, obietnica Pana dana im w rozdziale 2, mówi w wersecie 8: srebro jest moje i złoto jest moje, wyrocznia Pana. A późniejsza chwała tego domu będzie większa niż poprzednia chwała, mówi Pan Zastępów. I na tym miejscu dam pokój – wyrocznia Pana Zastępów.

W tym miejscu pojawia się zatem pytanie, które moim zdaniem jest uzasadnione. W jaki sposób ta obietnica została kiedykolwiek spełniona? Jeśli mówimy o samym budynku i o tym, co zostało zbudowane w drugiej świątyni, chwała tej budowli była znacznie mniejsza niż świątyni Salomona, która stała tam wcześniej. Czy tu mówimy i czy prorok obiecuje coś na temat świetności świątyni, która nastąpiła w wyniku gruntownego remontu, przebudowy i uzupełnień świątyni dokonanych przez Heroda w epoce Nowego Testamentu? Nie sądzę, żeby to było w centrum uwagi.

Wspaniałość budowli była zdecydowanie niesamowita w czasach Heroda, ale czystość budowli i to, co mówiło o przywróceniu Boga i relacjach z Jego ludem, tak naprawdę nie ma nic wspólnego z przywróceniem Heroda. Niektórzy argumentowali, że mamy tu na myśli chwałę tej świątyni, która będzie większa, ponieważ Mesjasz, Jezus, pojawi się w drugiej świątyni przed jej zniszczeniem w roku 70 n.e. I to może być również częścią tej obietnicy.

Inni ludzie spojrzeli na to i stwierdzili, że to po prostu przykład nieudanego proroctwa. To, wiesz, hej, Aggeusz próbuje zachęcić ludzi. Chce, żeby się poświęcili i oddali temu projektowi.

Po prostu dał się ponieść. I na to stwierdzenie należy patrzeć w sposób idealistyczny. Myślę jednak, że najlepiej to zrozumieć, w świetle innych pism świętych i niektórych innych proroczych tekstów, które mamy w Starym Testamencie, w ten sposób, że odnosi się to do chwały eschatologicznego królestwa, które zostanie odbudowane i przywrócone w przyszłym królestwie eschatologicznym.

Wszyscy wiemy, że druga świątynia została zniszczona w 70 roku naszej ery. Jak więc można było połączyć tę budowlę i chwałę drugiej świątyni z chwałą świątyni eschatologicznej? Cóż, spójrzcie, co mówi prorok w rozdziale 2, wersecie 3. Kto pozostał wśród was, kto widział ten dom w jego dawnej chwale? W wyroczni Aggeusza istnieje powiązanie pomiędzy pierwszym domem Salomona a drugą świątynią, która została odbudowana pomimo zniszczenia pierwszej. Myślę więc, że moglibyśmy tutaj mieć chwałę tego domu przewyższającą chwałę poprzedniego.

Moglibyśmy mieć związek z przyszłą świątynią eschatologiczną, mimo że druga świątynia również została zniszczona w roku 70 n.e. Zatem istnieje tu obietnica

większej chwały, że w świetle innych tekstów proroczych – mam tu na myśli szczególnie rozdziały 40–48 Ezechiela – że będzie świątynia eschatologiczna, w której będzie chwała Pana i chwała Jego świątynia będzie cieszyć się i doświadczać w jeszcze wspanialszy sposób. Wierzę ponownie w świetle fragmentów takich jak Ezechiel 40–48 i Izajasz 56, które mówią o świątyni jako domu modlitwy i części tego, czego Bóg dokona w przyszłej odbudowie Izraela.

W prorokach zawarta jest eschatologiczna obietnica przyszłej świątyni, która będzie obecna w eschatologicznym królestwie. Richard Hess w swoim artykule pt. Przyszłość zapisana w przeszłości podaje nam kilka powodów, dla których powinniśmy postrzegać to jako mówienie o dosłownej świątyni i dosłownej strukturze. Kiedy prorocy na całym starożytnym Bliskim Wschodzie mówili o wydarzeniach, pojawiało się normalne oczekiwanie, czy to miało miejsce w Izraelu, czy w Asyrii, czy gdziekolwiek indziej, że te wydarzenia miały się dosłownie spełnić.

Kiedy prorok asyryjski mówił o wyruszeniu króla i zwycięstwie nad swoimi wrogami, spodziewali się, że to prawda. Jest to więc po prostu naturalny sposób odczytywania starożytnych proroctw Bliskiego Wschodu. Kiedy czytamy konkretne wymiary i szczegóły zawarte w opisie nowej świątyni w Księdze Ezechiela 40–43, szczegóły te nasuwają nam myśl, że mówimy o rzeczywistej konstrukcji.

Oczekiwania różnych Żydów i grup żydowskich, czy to Qumran, Samarytan, czy Żydów głównego nurtu, zakładały, że istnieje świątynia eschatologiczna i że jest to część Bożego planu dla przyszłości Izraela. Sam Jezus będzie mówił o odrodzeniu Izraela. Będzie mówił o odbudowie Jerozolimy.

Jerozolima będzie zdeptana, aż dopełnią się czasy pogan. I wtedy ostatecznie Jerozolima zostanie przywrócona. Kiedy mówi o świątyni i oczyszcza ją w 11 rozdziale Marka, cytując Izajasza 56, ten dom miał być w zamierzeniu Boga domem modlitwy.

Widzi, że obietnica Izajasza jest częścią eschatologicznej przyszłości Izraela. Wiem zatem, że istnieje wiele nieporozumień i dyskusji na ten temat, a niektórzy mogliby zobaczyć, że nie ma to dosłownego spełnienia. Myślę jednak, że najbardziej naturalne czytanie proroków, gdy łączymy je z innymi tekstami proroczymi, jest częścią proroczej wizji przyszłości.

Będzie świątynia eschatologiczna. I nie widzę w Nowym Testamencie wystarczająco dużo, aby odłożyć to na bok lub sądzić, że będzie coś mniejszego niż dosłowne wypełnienie. Z drugiej strony, i być może chcę pogodzić się z ludźmi, którzy się z tym nie zgadzają, rozumiem, że jeśli chodzi o eschatologiczne obietnice składane przez proroków, główny nacisk nie jest położony na świątynię.

Myślę, że czasami eschatologia dyspensacyjna i sposób, w jaki jest absorbowana przez wszystkie te szczegóły, czasami skupia się na nich. Główny nacisk nie jest położony na strukturę. Główny nacisk położony jest na radość ludzi z obecności Boga.

W Nowym Testamencie zostanie również położony nacisk na to, że to, czego oczekiwano w świątyni, gdy ludzie cieszyli się obecnością Boga w Starym Testamencie, urzeczywistni się i wypełni w Chrystusie w znacznie większym stopniu. W Nowym Testamencie istnieje teologia mówiąca o tym, że Jezus ostatecznie zastąpił świątynię. Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami, i oglądaliśmy jego chwałę.

Chwała nie mieszka w Miejscu Najświętszym. Chwała mieszka w osobie Jezusa. Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję.

Jezus mówi o sobie. On jest zastępcą świątyni. Lud Boży stał się świątynią.

Zatem w pewnym sensie Nowy Testament rzeczywiście mówi o wymianie świątyni i czymś znacznie większym niż tylko konstrukcja. Wierzę jednak, że możemy postrzegać dosłowną świątynię jako część eschatologicznej przyszłości, mając świadomość, że obietnice proroków i chwała tego domu przewyższą chwałę pierwszego. Nie chodzi tylko o konstrukcję.

Ostatecznie chodzi o głębokie doświadczenie obecności Boga, które jest teraz doświadczane w Chrystusie i które ostatecznie będzie doświadczane przez całą wieczność, gdy lud Boży będzie żył w Jego obecności. W Nowym Jeruzalem, w 21 rozdziale Księgi Objawienia, nie ma świątyni, ponieważ świątynia nie jest potrzebna. Zatem w trzecim przesłaniu jest ta obietnica, która wraca do Aggeusza i tego, co mówi do ludu.

Musimy rozwiązać teologiczne kwestie dotyczące Nowego Testamentu i tak dalej, ale rozumiemy, że głównym celem tego jest ponownie zachęcenie ludzi podczas budowy tej świątyni. Zwykle patrzą na to i mówią: cóż, ta świątynia nie jest tak wspaniała jak ta, którą zbudował Salomon. Ostatecznie to nie ma znaczenia.

Najważniejsza będzie obecność Boga i Boże błogosławieństwo dla Jego ludu. W rozdziale 2, wersach od 10 do 19, mamy czwarte przesłanie, które ma na celu zachęcić ludzi. Ta wiadomość jest przekazywana trzy miesiące po rozpoczęciu procesu odbudowy.

Jest to ilustracja z prawa Starego Testamentu. Jest to dla nas ilustracja, że gdy to czytamy i przyglądamy się szczegółom, wracamy do ceremonialnych praw czystości ze Starego Testamentu. Trochę trudno nam to zrozumieć i zrozumieć.

Ale Pan mówi prorokowi, aby zadał pytanie kapłanowi. Oto pytanie. Jeśli ktoś nosi święte mięso w fałdzie swojej szaty i dotknie się nim chleba, gulaszu, wina, oliwy lub jakiegokolwiek innej potrawy, czy staje się ona święta? Wtedy ksiądz odpowiedział i powiedział: nie, to nie jest święte.

Jeśli chcesz zobaczyć wyjaśnienie tego nieco pełniej, możesz przyrzeć się prawu zawartemu w Księdze Kapłańskiej 6.27. Poświęcone mięso, które było noszone w szacie, czyniło tę szatę świętą dla Pana. Zostało wydzielone dla Boga ze względu na mięso, które w nim niesiono.

Jednakże świętość ta nie mogła wówczas zostać przekształcona z tego ubrania w inny przedmiot. A więc to jest pierwsza część lekcji pogładowej. Druga część lekcji pogładowej polega na narysowaniu kontrastu.

Zatem w wersecie 13 Aggeusz powiedział: Jeśli ktoś, kto jest nieczysty przez kontakt ze zwłokami, dotknie kogoś z nich, czy staje się ono nieczyste? A odpowiedź na to pytanie brzmi: tak, staje się nieczyste. Ponownie, możesz przyrzeć się prawom i przepisom Prawa Mojżeszowego, które przedstawiają takie rozumienie czystości w fragmentach takich jak 19 rozdział Księgi Liczb i 22 rozdział Księgi Kapłańskiej. Jeśli coś było nieczyste i jeśli osoba miała kontakt ze zmarłym ciałem lub coś nieczystego, ta nieczystość została przeniesiona z pierwotnego przedmiotu na przedmiot, który miał z nim kontakt.

I chodzi o to, że jesteśmy w pewnym sensie pochłonięci tymi kapłańskimi pytaniami i dyskusjami. Chodzi o to, że Izrael jako naród stał się nieczysty w wyniku niepowodzenia w odbudowie świątyni. I tak w ten sam sposób ta nieczystość rytualna mogła zostać wtórnie przeniesiona na przedmioty w sposób, który nie był prawdą w przypadku szaty i w sposób, w jaki nie była ona w stanie przenieść czystości, niepowodzenie Izraela w odbudowie świątyni i niepowodzenie posłuszeństwo Bogu przez społeczność powyгнаńczą zbecześciła całą społeczność.

W wyniku tego, z powodu ich niedokończonych spraw i niedokończonej pracy w świątyni, całe ich oddawanie czci, ofiary, oddanie i czyny – wszystko to zostało skażone. Dopóki nie ukończyli budowy świątyni, nie mogli nic zrobić, aby w pełni zadowolić Boga. Nieukończona świątynia była jak zwłoki, które zepsuły ich społeczeństwo i uczyniły je nieczystymi.

Ale zachętą w tym wszystkim jest to, że ludzie odbudowywali się przez trzy miesiące. Bóg jest z nimi. I mówi: Chcę, żebyście od tego momentu uważali, że byliście skalani aż do tego momentu, kiedy nie odbudowaliście świątyni.

W rezultacie doświadczyliście deprywacji i ubóstwa z rozdziału pierwszego. W oparciu o przymierze Mojżesza Bóg będzie im teraz sprzyjał i błogosławił. I mówi: od

tej chwili rozważcie swoje postępowanie, zauważcie różnicę i zobaczcie, co Bóg zrobi dla swojego ludu.

W tym samym czasie padają ostatnie słowa zachęty i pocieszenia do ludu odbudowującego świątynię. A to piąte i ostatnie przesłanie jest obietnicą złożoną Zorobabelowi, który jest obecnie mianowanym przez Persów namiestnikiem Judy. A oto obietnica, Aggeusz, rozdział drugi, werset 21.

Porozmawiaj z Zorobabelem, namiestnikiem Judy, mówiąc: Zaraz wstrząsnę niebem i ziemią, tak jak Bóg uczynił podczas wyjścia, zstąpił i pokazał swoją moc w grzmotach i błyskawicach, i w trzęsieniu ziemi grunt. Bóg zamierza to zrobić ponownie. Bóg dokona drugiego Exodusu i obali tron królestw.

Mam zamiar zniszczyć królestwa narodów i obalić rydwany i ich jeźdźców, a konie i jeźdźcy upadną. W tym dniu każdy pod mieczem swego brata wypowie Pana Zastępów. Wezmę cię, Zorobabelu, słuگو mój, synu Szealtiela, i uczynię cię jak sygnet, bo cię wybrałem, wyrocznia Pana Zastępów.

Jakie zatem błogosławieństwa Bóg przygotował dla ludu Judy podczas odbudowy świątyni? Bóg zamierza im błogosławić. Bóg zamierza ich utwierdzić na ziemi. Bóg pomoże im dokończyć dzieło odbudowy świątyni.

I wtedy ostatecznie, pośród tego wszystkiego, Bóg ostatecznie wypełni swoją obietnicę i ustanowi tron, rodzinę i dynastię Dawida. Zorobabel należał do rodu Dawida. Należał do rodziny Dawidowej.

Chociaż Zorobabel nigdy nie został królem ani władcą Dawida w tym sensie, pozycja władzy, jaką Bóg pozwolił Zorobabelowi cieszyć się pod rządami Persów, a także fakt, że Persowie mianowali go namiestnikiem, świadczyły o tym, że pewnego dnia Bóg ostatecznie przywróci dynastię Dawida, a Bóg ostatecznie wypełni obietnice przymierza, które dał Dawidowi. Kiedy ponownie patrzymy na to proroctwo, wydaje się, że patrzymy na proroctwo. Czy to proroctwo wypełniło się całkowicie na wszystkie sposoby, o których mówił Bóg? Brzmi to tak, jakby Bóg miał zamiar obalić narody, pokonać wrogów Izraela i ustanowić Zorobabela królem.

To się nie stało. Ale mamy tu do czynienia z proroctwem, które dotyczy zarówno tego, co bliskie, jak i dalekie. A w niedalekiej przyszłości to, co Bóg uczyni dla Zorobabela, władza, którą mu przekazał, oraz błogosławieństwa, jakie na niego wylał, będą w teraźniejszości przypomnieniem, że Bóg nie zapomniał o domu Dawida.

I że ostatecznie pewnego dnia będzie przyszły władca i przyszły król pochodzący z linii Dawida, Jezus jako Mesjasz i syn Dawida, który będzie królem i będzie posiadał władzę i władzę, jaka jest obiecane tutaj domowi Dawida. Czy ludzie w czasach

Aggeusza w pełni to rozumieli? Nie jestem pewien, czy zrozumieliby czas tego wszystkiego. Nie jestem pewien, czy Aggeusz by to rozumiał.

Być może zdaje się odzwierciedlać tutaj bardziej bezpośrednie spełnienie. Ale ostatecznie to, co się dzieje, widzimy trwałe zaangażowanie Boga w dom Dawida, a Bóg ostatecznie dotrzyma swoich obietnic i ostatecznie ponownie ustanowi tron Dawida. Zorobabel jest tego potwierdzeniem.

Zorobabel nazywany jest w tej wyroczni sygnetem Boga. Sygnet był pierścieniem z symbolem używanym do oznaczania lub identyfikowania władzy urzędnika, króla lub władcy. Pieczęć ta była odciskana w glinie i używana do pieczętowania dokumentów lub listów.

Reprezentowało władzę tej osoby. Kiedy więc Pan mówi, że ustanawia Zorobabela swoim sygnetem, odnosi się to do szczególnej więzi, jaka istniała między Bogiem a Dawidem. Bóg uczynił Dawida swoim wiceregentem, a władza Dawida była odzwierciedleniem władzy Boga.

W Księdze Kronik jest napisane, że Salomon królował na tronie Pana. Był ludzkim przedstawicielem Boga. Ale kiedy Bóg sprowadził sąd na dom Dawida, już w Księdze Jeremiasza, gdy Jehojakim zostaje zabrany na wygnanie, a potem pamiętajcie, że Sedekiasz zostaje potem zabrany na wygnanie.

W 22 rozdziale Księgi Jeremiasza znajduje się fragment, który mówi do tego 18-letniego króla, że nawet gdybyś był sygnetem Boga, wytrąciłby cię ze swojej ręki i wyrzucił. I tak tymczasowo Bóg odrzucił królów Dawida. Odebrał im władzę.

Odebrał im władzę. Odebrał im prawo do reprezentowania go. Aggeusz obiecuje nam, że Bóg teraz odwraca wyrok Jeremiasza 22.

Bóg wciąż ma plan. Bóg wciąż ma przyszłość dla ludu Izraela i będzie ona obejmowała przywróconego króla Dawida. Zorobabel symbolizuje początkowe spełnienie tej obietnicy.

Rolą Aggeusza w Zachariaszu jest wezwanie ludu do odbudowy świątyni, nie tylko ze względu na wagę budynku, ale także ze względu na wagę obecności Boga oraz priorytet relacji i kultu, jaki ludzie będą oddawać Bogu. A kiedy ludzie będą posłuszni, Bóg obiecuje im niesamowite błogosławieństwa. Błogosławieństwa, którymi Bóg wylewa swój lud na początkowych etapach okresu po wygnaniu, przypominają o wierności Bożego przymierza oraz o tym, że On w pełni i całkowicie go przywróci oraz że Bóg dotrzyma swoich obietnic, aby ostatecznie ustanowić królestwo, które obiecał za nich.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład numer 26 na temat Księgi Aggeusza.